

ABC

NOWINY CODZIENNE

NASZE ABC

Słuszny zakaz

Idąc śladem wszystkich krajów, które zdecydowały się na oderwanie się w kryzysie od niebezpiecznych wpływów gospodarstwa międzynarodowego, w celu ożywienia własnego gospodarstwa narodowego. Polska kontynuuje swą politykę zainicjowaną przez reglamentację dewizową i na gruncie wymiany towarowej z zagranicą. Jednocześnie publikujemy wiadomość o uchwaleniu przez Radę Ministrów zakazu przywozu towarów z zagranicy. Przypomnieć tu należy, że i Włochy, wprowadzając na początku 1935 r. reglamentację dewizową, uzupełniły ją od strony towarowej generalnym zakazem przywozu, dającym im możność wprowadzenia jednolitej polityki wobec zagranicy, zarówno na polu obrotów dewizami, jak i towarami.

W Polsce, gdzie już większa część przywozu była już i tak reglamentowana, nowe zarządzenie nie ma wielkiego znaczenia w wewnętrznej polityce gospodarczej. Natomiast okazać się może wysoce użyteczne, jako narzędzie, czy to dla regulowania polityki dewizowej Banku Polskiego, zgodnie z potrzebami poszczególnych gałęzi życia gospodarczego, czy to — co jest szczególnie ważne — dla umożliwienia odpowiedniego ustosunkowania się wobec naszych partnerów w rokowaniach handlowych.

Zgodność akcji polityki gospodarczej w zakresie handlu zagranicznego z wytycznymi polityki dewizowej, zostaje przez to słuszne zarządzenie znacznie wzmocniona.

Niema powodu, by zarządzenie to miało pozbawić przemysł możliwości zaopatrywania się w niezbędne surowce, natomiast wpłynąć ono winno na uregulowanie anormalnych stosunków gospodarczych z obcymi państwami, wobec których byliśmy dotychczas w dużej mierze bezbronni, nie posiadając ani pełnych zakazów przywozu, ani reglamentacji dewizowej. Ze w tych warunkach stosunki wymienne z krajami, które potrafiły uwzględnić słuszne dążenia gospodarcze Polski, będą nadal utrzymane bez zmiany, w to wątpić nie należy. Jest wysoce pożądanym, aby w stosunku do krajów, które nie będą chciały, czy nie będą umiały zrozumieć naszych trudności kryzysowych, wyciągnięte zostały jak najprędzej przy stosowaniu nowego zarządzenia wszelkie konsekwencje. Reglamentacja dewizowa i zakaz przywozu towarowego dają pod tym względem rządowi duże możliwości do wyzyskania.

Nowy rekord lotniczy angielskiej

KAPSTADT, 7. 5. Lotniczka Amy Mollison przybyła tu z Londynu o godz. 14.45 według czasu londyńskiego, bijąc o 11 godzin 9 minut poprzedni rekord, ustanowiony przez lotnika angielskiego Tommy Rose.

Amy Mollison dokonała swego lotu w ciągu 3 dni 6 godzin i 26 minut. Poprzedni rekord wynosił 3 dni 17 godzin i 35 minut.

Rząd W. Brytanji wątpi

Czy Niemcy dotrzymają zobowiązań

12 pytań pod adresem Hitlera

LONDYN, 8. 5. Ogłoszono tekst korespondencji brytyjsko - niemieckiej o unormowaniu stosunków w Europie. Biała księga, zawierająca te dokumenty, mieści w sobie depeszę min. Edena do amb. Phippsa i tekst kwestionariusza brytyjskiego, stanowiącego odpowiedź na memorandum Rzeszy Niemieckiej z dnia 31 marca.

W depeszy do ambasadora Phippsa min. Eden oświadcza, iż rząd brytyjski jest pewien, że rząd Rzeszy Niemieckiej podziela jego opinie, o konieczności ścisłego ustalenia różnych zagadnień przed wszczęciem rokowań ogólnych, aby uniknąć nieporozumień. Aby osiągnąć to całkowite wyjaśnienie zagadnień, poruszonych w memorandum niemieckim — rząd brytyjski przedkłada kwestionariusz, którego istotne punkty są następujące:

W punkcie pierwszym rząd brytyjski oświadcza, że rzeczą pożądaną jest wyjaśnienie, czy rząd Rzeszy Niemieckiej jest w stanie

zawrzeć obecnie szczere (po angielsku genuine) traktaty. Byłoby zbędne prowadzenie rokowań, gdyby jedna ze stron mogła następnie wypierać się swych zobowiązań, powołując się na to, że w okresie rokowań, nie była w stanie zawieść wiążących ją traktatów.

Drugie zapytanie rządu brytyjskiego zmierza do wyjaśnienia, jak zapatruje się rząd niemiecki na utrzymanie w mocy pozostałych niewypowiedzianych przezeń postanowień traktatu wersalskiego, i wszelkich układów, mających źródło swe w tym traktacie. Rząd brytyjski stwierdza, że nie może podzielić stanowiska rządu niemieckiego w tej materii.

Po trzecie: Wobec twierdzenia rządu niemieckiego, iż otrzymał od narodu niemieckiego uroczysty mandat do reprezentowania państwa i narodu niemieckiego, dla prowadzenia polityki niezależności i równości we wszelkich okolicznościach, min. Eden oświadcza, że uczyniono tu wyraźne rozróżnienie pomiędzy państwem a

Socjaliści francuscy pragną sprawowania władzy wspólnie z komunistami

PARYŻ, 7. 5. (PAT.) Niezależnie od sytuacji finansowej, dzień wczorajszy i dzisiejszy przyniósł fakty, które czynią możliwe przyspieszenie decyzji co do sytuacji wewnętrznej we Francji. Wydział wykonawczy partii socjalistycznej uchwalił zwołać telegraficznie na niedzielę radę naczelną stronnictwa, któraby uchwaliła zasadnicze dyrektywy dla akcji, jaką partja musi podjąć w wyniku wyborów.

Stanowisko komunistów narazie

jest wyjaśnione o tyle, że komuniści pod żadnym warunkiem nie będą chcieli wejść do rządu. Sytuacja ta wzmocni poważnie pozycję osłabionego wynikami wyborów stronnictwa radykalnego, gdyż radykalowie będą mogli decydować wogóle o utworzeniu rządu socjalistycznego, czy o ewentualnym utrzymaniu się go. Prasa uważa dziś jako rzecz pewną, że przewodnictwo nowego gabinetu obejmie Blum, który albo połączy z tem przewodnictwem

tekę spraw zagranicznych, czy też sprawiedliwości, albo poprzestąłby na samym tylko przewodnictwie. Jako kierownicy ewentualnej polityki zagranicznej wymieniani są obok Bluma, Herriot, który ma być jakoby kandydatem samego Bluma, albo też Paul Boncour. Objęcie spraw zagr. przez Herriota uchodzi jednak za rzecz wątpliwą wobec kategorycznych jego deklaracji, że nie ma zamiaru wchodzić do rządu. W kołach politycznych liczą się zatem z tem, że Herriot zamiast wejść do rządu obejmie raczej przewodnictwo w izbie dep. Jako najważniejszy moment w sprawie składu przyszłego rządu przytacza dziś prasa pogłoskę, że udział w rządzie mają wziąć najwybitniejsi przedstawiciele ruchu zawodowego, a więc sekretarz generalny C. G. T. Jouxhaux i jego zastępca komunista Focamond.

PARYŻ, 8. 5. Na łamach „Le Populaire” dep. Blum wzywa komunistów do udziału w przyszłym rządzie. Zwycięstwo frontu ludowego — pisze on — nie byłoby, kompletne, gdyby komuniści nie przyłączyli się do nas w sprawowaniu zdobytej władzy. Słowa sekretarza generalnego partii komunistycznej Thoreza, że komuniści nie wezmą udziału w rządzie, potwierdzają jedynie deklaracje, składane w przeddzień wyboru. Zaszyły jednak od tego czasu dwa nowe fakty: 1) Komuniści rozporządzają w łonie większości liczba posłów, przewyższającą wszelkie poprzednie obliczenia i 2) wbrew powszechnym przewidywaniom, rząd frontu ludowego nie będzie tworzony przez radykałów socjalnych, lecz przez socjalistów, z którymi komuniści są związani dotychczasową jednością działania i nadzieją na jednolitość organiczną. W końcu Blum wyraża życzenie, by wspólnie sprawowanie władzy zjednoczyło jeszcze ściślej socjalistów i komunistów.

Komunistyczna „L'Humanité” oświadcza, że komuniści stać będą nadal na swym stanowisku i nie wezmą udziału w rządzie.

PARYŻ, 8. 5. W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że Blum obejmie tekę sprawiedliwości, co oznacza stałe zastępstwo premiera. Nie chce on być czerwoną płachtą dla prawicy. Formalnie premierem byłby kto inny, a Blum rządziłby faktycznie, w roli „szarej eminencji”.

KOBIETA W RZĄDZIE

PARYŻ, 8. 5. Prasa francuska twierdzi, iż przy tworzeniu nowego gabinetu po raz pierwszy obejmie tekę w rządzie kobieta. W kołach parlamentarnych mówią o objęciu ministerstwa zdrowia publicznego przez p. Germenę Picard - Hoche.

Min. Koc ustąpił z prezesury Banku Polskiego

Pan Prezydent Rzeczypospolitej, przychylając się do prośby pana prezesa Banku Polskiego, ministra Adama Koca, zwolnił go ze stanowiska prezesa Rady Banku, a wobec niedyspozycji wicepreze-

sa Banku p. ministra Jana Piłsudskiego, powierzył tymczasowo p. ministrowi Kocowi pełnienie obowiązków prezesa rady Banku Polskiego do czasu mianowania następcy.

Prowokacja na S.G.H. Wywrotowcy obrażają uczucia religijne studentów

W zeszłym roku narodowo-katolicka młodzież akademicka powzięła postanowienie zorganizowania wielkiej pielgrzymki do Częstochowy, celem złożenia uroczystych ślubów i obrania Najświętszej Maryi Panny Jasnej Góry Patronką studentów. Hasło to rzucione przez młodzież warszawską, znalazło szeroki odzew wśród licznej rzeszy akademickiej w całym kraju. I oto w dniu 13 maja wszyscy studenci - katolicy z całej Polski zjadą się do Częstochowy na największą uroczystość akademicką.

Piękna inicjatywa studentów spotkała się z wielkim uznaniem całego społeczeństwa, które za pomocą składek ułatwia finansową stronę pielgrzymki. Wczoraj na najświętsze uczucia studentów dokonano brutalnej napaści. Na SGH ukazały się bowiem ulotki, podpisane przez komunistów, ukrywających się pod nazwą „Akademickiej Młodzieży Niezamożnej”. Ulotka ta utrzymana w tonie niesłychanie prowokacyjnym i miejscami bluźnierczym.

Negus w Jerozolimie ze skarbami wywiezionymi z Abisynji

MAIFA, 8. 5. Dziś o g. 9.30 zainicjował do przystani w Haifie krążownik „Enterprise”. Negus z żoną, ras Kassa i świta w strojach narodowych abisyńskich zostali powitani przez burmistrza i dostojników Haify, poczem udali się natychmiast na dworzec morski do

pociągu idącego do Jerozolimy. W 2 godziny po odejściu cesarza trwało jeszcze wyładowywanie bagażu, zawierającego skrzynie ze złotem, materiały odzieżowe i t. p. Skrzynie wyładowane z okrętu zajęły 4 metry wybrzeża, piętrząc się na wysokość wzrostu

ludzkiego. Bagażu tego strzeże pilnie policja.

JEROZOLIMA, 8. 5. Negus z rodziną w otoczeniu świty przybył specjalnym pociągami do Jerozolimy. Na dworcu powitali negusa dowódcy wojsk lotniczych obszaru mandatowego i okręgowy komisarz Jerozolimy. Z dworca negus wraz z rodziną udał się do zarezerwowanych dla niego apartamentów w starej dzielnicy miasta.

JEROZOLIMA, 8. 5. Konsul abisyński otrzymał z Londynu telegram z prośbą o skłonienie negusa do wygłoszenia przez radio krótkiego przemówienia dla radio słuchaczy amerykańskich. Negusowi proponowane jest bardzo wysokie honorarium.

HAIFA, 8. 5. — Negus zabrał ze sobą wszystko, co się dało wywieźć, m. in. 3 kwintale złota, 25 kwintali srebrnych talarów, 7 samochodów wysokiej marki, oraz 4.000 ton kawy. Ponadto na kilka dni przed wyjazdem negus sprzedał jeszcze 4.000 ton kawy pewnej firmie w Dżibuti. 102 kufry negusa znajdują się na statku w Dżibuti i mają być wysłane niebawem do Palestyny.

DEMONSTRACJA WŁOSKA W PORT - SAIDZIE

HAIFA, 8. 5. Dziś o g. 9.30 zainicjował negusa przybył o godz. 16-ej do Port - Said. Zgodnie z ostatnią instrukcją admiralisty brytyjskiej, okręt nie zatrzymał się w Port - Saidzie. „Enterprise” przepłynął powoli przez kanał. Na wybrzeżu stały tłumy obserwujące w milczeniu okręt i podłóżki. Jednocześnie członkowie kolonji włoskiej wywiesili wzdłuż wybrzeża sztandary włoskie. Krążownik angielski opuścił Port - Said udając się do Haify.

Zajęcie Harraru Ras Sejum poddał się

RZYM, 8. 5. „Il Tevere” donosi w depeszy z Mogodiscio, że wojska zmotoryzowane gen. Grazianiego wkroczyły wczoraj do Harraru.

ASMARA, 8. 5. Ras Sejum, jeden z wybitniejszych generałów abisyńskich, dowódca armii na froncie północnym, poddał się dowódcy 3-go korpusu wojsk włoskich w Sokota.

RZYM, 8. 5. Agencja Stefani donosi, iż ruch na kolei Addis-Abeba — Dżibuti został wznowiony po 2-dniowej przerwie. Bandyci zastraszający narazie bezpieczeństwo kolei, jednakże za kilka dni wzdłuż kolei i na dworcach umieszczone będą stráže z wojsk askaryjskich i erytrejskich, co pozwoli na normalny ruch kolejowy.

Porozumienie walutowe między Stanami Zjedn. i W. Brytanią

PARYŻ, 8. 5. Agencja Havasa donosi z Nowego Jorku, że Agencja Ekonomiczna i Finansowa podała sensacyjną wiadomość, według której „ogólnie uważają, iż pomiędzy W. Brytanią i Stanami Zjednoczonymi doszło do zawarcia doniosłego układu, mającego na celu utrzymanie obecnego stosunku dolara do funta sterlinga, na wypadek jakichkolwiek zmian monetarnych w Europie. Układ miał już wejść w życie. Wydaje się, że stosunek wymienny funta za dolara miał być ustalony w po- bliżu obecnego poziomu, jednakże z zastrzeżeniem możliwych zmian. Podkreślają, że przed kilkoma miesiącami podobny stan rzeczy

uważany był przez obie strony za niemożliwy do osiągnięcia.

Stonoczenie i ciepło

Wczoraj popołudniu w większej części Polski panowała pogoda słoneczna, o zachmurzeniu umiarkowanym. Temperatura o godz. 14-ej wynosiła: 11 st. na Hali Gąsienicowej, 12 w Pucku, 13 w Gdyni, 17 w Lidzie 18 w Wilnie i Pińsku, 19 w Tarnopolu, 20 w Warszawie i Zaleszczykach, 21 w Poznaniu i Radomiu, 22 w Kaliszu i Przemyśle, 23 w Ostrowie Pozn.

Dziś — pogoda słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanym. Ciepło. Słabnące wiatry południowo - wschodnie